

Księga Kaznodziei

Rozdział 7

1. Lepsze jest dobre imię niż cenny olejek, a dzień śmierci niż dzień narodzenia. 2. Lepiej pójść do domu żałoby, niż pójść do domu uczty; gdyż tam widać koniec wszystkich ludzi, zatem żywy bierze to sobie do serca. 3. Lepsza zgryzota niż śmiech, bowiem w bólu oblicza szlachetniejsze serce. 4. Serce mądrych jest w domu żałoby, a serce głupich w domu wesela. 5. Lepiej słuchać przygany mędrca, niż przysłuchiwać się śpiewowi głupców. 6. Bo śmiech głupca jest taki, jak trzeszczenie cierni pod garnkiem; więc to także jest marność. 7. Zdzierstwo ogłupia mądrego, a serce psuje przekupstwo. 8. Lepszy koniec rzeczy niż jej początek; lepszy cierpliwy niż wyniosły. 9. W swoim duchu nie rwij się do gniewu, gdyż gniew mieści się w łonie głupców. 10. Nie mów: Co to się stało, że dni dawniejsze były lepsze niż obecne? Bo nie z mądrości o to pytasz. 11. Mądrość jest równie dobrą jak majątność; jest ona zaletą dla tych, którzy widzą słońce. 12. Gdyż mądrość użycza cienia oraz pieniądź użycza cienia; mądrość dla tego, który ją posiada jest zaletą poznania i prowadzi do zachowania życia. 13. Przypatruj się Bożemu dziełu; kto zdoła wyprostować co On skrzywił? 14. W dzień szczęśliwy zażywaj szczęścia, a w dzień niedoli uważaj, że i ten stworzył Bóg w przeciwstawieniu do tamtego. A dlatego, aby człowiek niczego się nie dowiedział, co po nim będzie. 15. To wszystko widziałem w dniach mojej znikomości. Niejeden sprawiedliwy znika ze swoją sprawiedliwością a niejeden niegodziwiec długo żyje pośród swojej niecności. 16. Nie bądź zbyt sprawiedliwym oraz zanadto nie mędrkuj; czemu się miałbyś zmarnować? 17. Nie bądź zbyt niepobożnym, ani zbyt głupim; czemu miałbyś umrzeć przed swoim czasem? 18. Dobrze jest, abyś się tego trzymał, a od tamtego nie puszczał twojej ręki; bo kto się obawia Boga unika tego wszystkiego. 19. Mądrość daje mądrymu więcej obrony, niż dziesięciu mocarzy, którzy są w mieście. 20. Zaiste, nie ma na ziemi sprawiedliwego człowieka, który by stale czynił dobrze i nie grzeszył. 21. Nie zwracaj twojej uwagi na wszystkie słowa, które powtarzają ludzie, byś nie słyszał kiedy ci złorzeczy twój sługa. 22. Gdyż niejednokrotnie się zdarzało co wiadomo twojemu sercu że i ty złorzeczyłeś innym. 23. Wszystko to doświadczyłem mądrością, więc powiedziałem sobie: Chcę osiągnąć mądrość ale pozostała ode mnie daleką. 24. Dalekim jest, co dalekim było, oraz głębokim, tak, głębokim. Kto to zbada? 25. Zwróciłem się moim sercem, aby poznać, zbadać i poszukać mądrości oraz wyniku wszystkiego; lecz tylko po to, aby poznać, że niegodziwość jest głupotą, a głupota szaleństwem. 26. Znalazłem też kobietę bardziej gorzką niż śmierć; jest ona podobna do potrzasku, jej serce do sieci, a jej ręce do kajdan. Kogo sobie Bóg upodobał tego od niej ocala, ale grzesznik bywa przez nią pojmany. 27. Oto co znalazłem mówi Kohelet łącząc jedno z drugim, aby dojść do wyniku. 28. Czego wciąż szukałem, tego nie znalazłem. Znalazłem jednego człowieka wśród tysiąca, lecz kobiety między tymi wszystkimi nie znalazłem. 29. Uważaj do tego jedynie doszedłem że Bóg stworzył człowieka prostym, ale oni szukają różnych pomysłów.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012